

Straty jak na wojnie

#Lotnictwo wojskowe 28 sierpnia 2011

Indyjskie ministerstwo obrony opublikowało informację o liczbie utraconych w wypadkach samolotów myśliwskich w ostatnich latach. Od 2005 było aż 46 takich przypadków.

Zdecydowana większość wypadków myśliwców dotyczy MiGów-21. Głównym powodem

Według oficjalnej informacji resortu obrony, w 2005 (dokładnie - w roku budżetowym 2005/2006), indyjskie wojska lotnicze straciły w wypadkach 6 myśliwców. W kolejnych latach zanotowano odpowiednio 8, 6, 8, 10 i 6 wypadków zakończonych utratą samolotu. Odnośnie bieżącego roku, zanotowano już dwa takie zdarzenia.

Daje to łącznie 46 utraconych samolotów i wielu zabitych pilotów. To zastraszające statystyki, biorąc pod uwagę, że indyjskie wojska lotnicze posiadają obecnie nieco ponad 400 myśliwców, z których ok. 150 to wykorzystywane operacyjnie samoloty rodziny MiG-21. Zdecydowana większość wypadków dotyczy tych ostatnich, przestarzałych samolotów (zobacz: [Rozbił się kolejny indyjski MiG-21](#), [Znowu katastrofa MiG-21 w Indiach](#)).

Indyjskie wojska lotnicze podjęły próby ich zastąpienia nowymi samolotami, jednak program budowy rodzimego myśliwca HAL Tejas notuje ogromne, kilkunastoletnie opóźnienie. Przedłuża się również proces zakupu zagranicą 126 nowoczesnych myśliwców (MMRCA).

Powoduje to, że MiGi-21, zarówno w standardowej wersji Bis, jak i głęboko zmodernizowanej Bison, będą musiały latać do końca posiadanych, i tak już przedłużanych resursów (a więc odpowiednio jeszcze do 2013 i 2017). Powodem jest chęć utrzymania liczby eskadr myśliwskich, niezbędnych dla równoważenia potencjału lotniczego Pakistanu i Chin.



Zdecydowana większość wypadków myśliwców dotyczy MiGów-21. Głównym powodem jest zły stan techniczny tych wiekowych samolotów. Program wprowadzania do służby ich następców, rodzimych HAL Tejas, jest jednak opóźniony o... 16 lat. Pierwsze z nich miały rozpocząć służbę w 1995. Nie rozpoczęły do dzisiaj, choć nastąpi to już wkrótce - Tejas uzyskały wstępną gotowość operacyjną w styczniu bieżącego roku i 20 maszyn przekazano już do 45. eskadry w Sulur niedaleko Coimbatore. Zastąpiły MiGi-21 / Zdjęcie: IAF

Według oficjalnej informacji resortu obrony, w 2005 (dokładnie - w roku budżetowym 2005/2006), indyjskie wojska lotnicze straciły w wypadkach 6 myśliwców. W kolejnych latach zanotowano odpowiednio 8, 6, 8, 10 i 6 wypadków zakończonych utratą samolotu. Odnośnie bieżącego roku, zanotowano już dwa takie zdarzenia.

Daje to łącznie 46 utraconych samolotów i wielu zabitych pilotów. To zastraszające statystyki, biorąc pod uwagę, że indyjskie wojska lotnicze posiadają obecnie nieco ponad 400 myśliwców, z których ok. 150 to wykorzystywane operacyjnie samoloty rodziny MiG-21. Zdecydowana większość wypadków dotyczy tych ostatnich, przestarzałych samolotów (zobacz: [Rozbił się kolejny indyjski MiG-21](#), [Znowu katastrofa MiG-21 w Indiach](#)).

Indyjskie wojska lotnicze podjęły próby ich zastąpienia nowymi samolotami, jednak program budowy rodzimego myśliwca HAL Tejas notuje ogromne, kilkunastoletnie opóźnienie. Przedłuża się również proces zakupu zagranicą 126 nowoczesnych myśliwców (MMRCA).

Powoduje to, że MiGi-21, zarówno w standardowej wersji Bis, jak i głęboko zmodernizowanej Bison, będą musiały latać do końca posiadanych, i tak już przedłużanych resursów (a więc odpowiednio jeszcze do 2013 i 2017). Powodem jest chęć utrzymania liczby eskadr myśliwskich, niezbędnych dla równoważenia potencjału lotniczego Pakistanu i Chin.

Powiązane wiadomości

[Straty jak na wojnie \(2011-08-28\)](#)

[Rozbił się kolejny indyjski MiG-21 \(2011-02-04\)](#)

[Rozbił się indyjski MiG-21 \(2010-08-08\)](#)

[Znowu katastrofa MiG-21 w Indiach \(2011-08-03\)](#)

[Rozbił się kolejny indyjski MiG-21 \(2011-02-04\)](#)

